

Bp Tadeusz Pikus

Bądź wola Twoja...¹

(XV Niedziela Zwykła – Uroczystość NMP z Góry Karmel)

(Czyt.: Za 2,14-17; Łk 1,46-55; Ef 1,3-6.11-12; Łk 11,28; Mt 12,46-50)

Czcigodny Księżu Proboszczu, Kustoszu Sanktuarium,
Drodzy Bracia Kapłani i Osoby życia konsekrowanego,
Szanowny Panie Wójcie,
Druhowie Strażacy i Członkowie Zespołu Mienianki,
Kochani Parafianie i Pielgrzymi,

1. W niedzielę 28 czerwca 2015 roku, tutaj w parafii Domanowo, na ołtarzu polowym, przy licznych udziale duchowieństwa, osób życia konsekrowanego, parafian i pielgrzymów została ukoronowana Najświętsza Maryja Panna Matka Zbawiciela Naszego Jezusa oraz Dzieciątko Jezus. Jednocześnie świątynia stała się sanktuarium maryjnym na prawach diecezjalnych, a trzecia niedziela miesiąca lipca, poświęcona Matce Bożej Szkaplerznej, została ustanowiona dniem świątecznym ku czci Pani Domanowskiej. Dziś świętujemy drugą rocznicę koronacji. Nieustannie wprawia nas w zdumienie cud Bożego Macierzyństwa Maryi. W Niej bowiem, dzięki Jej posłuszeństwu, ziścił się zbawczy plan Boga. Maryja wyraziła swą wiarę i posłuszeństwo podczas Zwiastowania, odpowiadając Archaniołowi: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa” (Łk 1,38). Obecność Syna Bożego, w ludzkiej postaci, na ziemi stała się odpowiedzią na prośbę Mojżesza wypowiedzianą wobec Boga na górze Synaj: „Jeśli darzysz mnie życzliwością, Panie, to proszę, niech pójdzie Pan pośród nas” (Wj 34,6). Usłyszane dziś słowa z księgi proroka Zachariasza stanowią potwierdzenie spełnienia prośby Mojżesza: „Ciesz się i raduj, Córko Syjonu, bo już idę i zamieszkać pośród ciebie, mówi Pan” (Za 2,14).

¹ Homilia wygłoszona 16 lipca 2017 r. w Domanowie, w uroczystość Maryi Panny z Góry Karmel, w 2-gą rocznicę ukoronowania wizerunku Najświętszej Maryi Panny Matki Zbawiciela Naszego Jezusa – 28 czerwca 2015 r.

2. Jedyna i wyjątkowa rola Maryi, wynikająca z wybraństwa na Matkę Zbawiciela, nie przysłania Jej osobistego waloru, który będzie dla każdego człowieka najwyższą normą relacji z Bogiem. Tym walorem jest pełnienie woli Boga. Do tego stopnia walor ten staje się powszechny, że nawet Wcielony Syn Boży wyznał: „Moim pokarmem jest wypełnić wolę Tego, który Mnie posłał, i wykonać Jego dzieło” (J 4,34). W innym miejscu Chrystus odpowiedział: „A Ten, który Mnie posłał, jest ze Mną: nie pozostawił Mnie samego, bo Ja zawsze czynię to, co się Jemu podoba” (J 8,29). W świetle tego bardzo ważnego waloru, jakim jest pełnienie woli Bożej, można lepiej zrozumieć głębię, niełatwej do słuchania, wypowiedzi Chrystusa na temat – kto tak naprawdę należy do Jego rodziny. Mówi o tym Ewangelia według św. Mateusza: „Gdy Jezus przemawiał do tłumów – napisał ewangelista – oto Jego Matka i bracia stanęli na dworze i chcieli z Nim mówić. Ktoś rzekł do Niego: «Oto Twoja Matka i Tвої bracia stoją na dworze i chcą mówić z Tobą». Lecz On odpowiedział temu, który Mu to oznajmił: «Któż jest moją matką i którzy są moimi braćmi?» I wyciągnąwszy rękę ku swoim uczniom, rzekł: «Oto moja matka i moi bracia. Bo kto pełni wolę Ojca mego, który jest w niebie, ten Mi jest bratem, siostrą i matką” (Mt 12,46-50). Chrystus nie zanegował pokrewieństwa, które z natury tworzy więź rodzinną, lecz wskazał tworzenie się nowej rodziny opartej więzach duchowych. Rodzinie tej, która ma Ojca w niebie, patronuje z woli Syna Bożego Matka Zbawiciela.

3. Bracia i Siostry, od Maryi uczymy się wypełniać wolę Ojca, a wypełniamy ją przez przyjęcie Jezusa Chrystusa. W Chrystusie bowiem, Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, „wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem” (Ef 1,4). Od samego początku zamysłem Boga była rodzinna wspólnota oparta na jedności życia Boga z ludźmi. Ostateczne spełnienie zamysłu Bożego, dla budowania takiej wspólnoty, dokonuje się przez Chrystusa w Duchu Świętym. Bowiem – jak napisał Paweł apostoł – „Z miłości [Bóg] przeznaczył nas dla siebie jako przybranych synów przez Jezusa Chrystusa, według postanowienia swej woli” (Ef 1,4-5). Wypełnianie woli Bożej przez nas jest budowaniem rodzinnej wspólnoty z Bogiem w Trójcy Jedynym. Dlatego Chrystus w krótkiej modlitwie Pańskiej „Ojcze nasz” zawarł słowa „niech Twoja wola spełnia się na ziemi, tak jak i w niebie”(Mt 6,10). Mimo tego, że każdy z nas ma swoje miejsce w Kościele, swoją rolę w świecie, obdarowany innym charyzmatem i kompetencjami, to wypełniając wolę Boga tu, w ziemskim życiu, stajemy się wraz z Maryją matką, siostrą i bratem Syna Bożego, Jezusa Chrystusa.

4. Kilka dni temu oglądałem film o Annie German, która urodziła się w 1936 roku w Związku Radzieckim. Wraz z rodziną przeżyła gehennę prześladowań sowieckich oraz dramat II wojny światowej i okres powojenny. Będąc już w Polsce podjęła studia geologiczne. Jako studentka i początkująca piosenkarka zadała swojej babci pytanie po rosyjsku: „Czy każdy człowiek ma powołanie? Tak – odparła babcia. Wszyscy ludzie mają takie samo powołanie”. Wybaczcie Bracia i Siostry, że nie powtórzę w tym miejscu wypowiedzianego przez nią ostatniego zdania bez zastąpienia go innymi słowami. Brzmiało ono mniej więcej tak: „Przejsć przez życie z Bogiem, zostać człowiekiem, aby nie dać się spodlić, zeszmacić i ześwinić”². Myślenie tej niewiasty wyrażone w sposób prosty i życiowy odpowiadało myśleniu Pawła apostoła, który o powołaniu każdego człowieka tak napisał: „abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego [Boga] obliczem” (Ef 1,4). Wielu z nas nie tak dawno słuchało przemówienia prezydenta Donalda Trumpa, które wygłosił w Warszawie przy pomniku Powstania Warszawskiego. Między innymi powiedział takie słowa: „Na nic zdadzą się największe gospodarki świata i broń największego rażenia, jeśli zabraknie silnej rodziny i solidnego systemu wartości”. Prezydent nie szczędził słów uznania narodowi polskiemu, który mimo tego, że na wiele lat utracił swoje miejsce na mapie, nie dał się zniewolić, bo była w nim wiara w Boga i wierność wartościom chrześcijańskim. Pod koniec przemówienia pan prezydent zaapelował: „Nasza walka o obronie zachodniej cywilizacji nie zaczyna się na polu bitwy – zaczyna się od naszych umysłów, naszej woli, naszych dusz. Walczmy więc wszyscy jak Polacy – o rodzinę, o wolność, o ojczyznę i o Boga”.

5. Możemy w uproszczeniu powiedzieć, że my Polacy potrafimy walczyć o wolność, o wiarę, jednak trudniej nam jest żyć w wolności i dochowywać wierności Bogu w wypełnianiu Jego woli. Mając na uwadze obronę tożsamości Zachodu powinniśmy uświadomić sobie, że w rzeczywistości ta tożsamość winna opierać się nie na walce z religią, lecz na odwołaniu się do Boga. Tymczasem ostatnio niektórzy Polacy, Europa i Zachód chcą zapomnieć o swoich chrześcijańskich korzeniach i za wszelką cenę żyć tak jakby Boga nie było. W konsekwencji prowadzi to do budowania samowolnej postawy ludzkiej zgodnie z powiedzeniem Fiodora Dostojewskiego: „Jeśli Boga nie ma, to wszystko wolno”. Kierując się tymi poglądami legalizuje się, w tak zwanym świecie zachodnim, ideologie niezgodne z zamysłem Boga. Dopuszczają one eutanazję, dają prawo kobietom do zabijania własnych nienarodzonych

² Zdanie to nie było czytane podczas homilii, ale brzmiało tak: „Przejsć przez życie z Bogiem i zostać człowiekiem, nie dając się skurwić”.

jeszcze dzieci, podważają instytucję małżeństwa jako związku kobiety i mężczyzny, promują ideologię gender.

6. Sposób życia oparty na odrzucaniu Boga i Jego woli stawia nas poza rodziną duchową, oddala nas o źródła świętości, którym jest sam Bóg. Przychodzimy dzisiaj do sanktuarium Matki Zbawiciela, aby uczyć się od Maryi, naszej Matki, posłuszeństwa Bogu. Ona bowiem od początku swego powołania dochowuje wierności Bogu i przypomina nam w swych objawieniach, byśmy słuchali i czynili to, co nam powie Jej Syn. Maryja przemawia w Kościele na przestrzeni wieków tak, jak przemówiła w Kanie Galilejskiej. Świadczą o tym Jej objawienia i orędzia, które kieruje do nas. Przeżywany przez nas ten rok jest czasem wielu rocznic odpowiadających wydarzeniom związanym z osobą Matki Zbawiciela. Nasza uroczystość domanowska wpisuje się w setną rocznicę objawień fatimskich, w sto czterdziestą rocznicę objawień w Gietrzwałdzie, trzechsetną rocznicę koronacji wizerunku Matki Boskiej Częstochowskiej, trzydziestą rocznicę koronacji pani Ostrożańskiej i dwudziestą Miedzeńskiej. Módlmy się do Boga Ojca Miłosierdzia za przyczyną Matki Najświętszej o nasze nawrócenie, o nawrócenie Polaków i mieszkańców Europy. Abyśmy pełniąc wolę Ojca Niebieskiego osiągnęli pełnię naszego powołania i weszli do rodzinnej wspólnoty życia z Bogiem. Amen.